

# GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 59 — Rok 133 (4)

Piątek, 10 marca 1944 r.

DZIŚ: 40 Męczenników  
JUTRO: Konstantego

## Sukces kontrataku koło Narwy

### 112 samolotów zestrzelono nad Berlinem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 9 marca:

**Podczas, gdy koło Kerczu** speszły na naszym liczne ataki bolszewickie, nieprzyjaciół w ciężkich trwających jeszcze walkach nacierał dalej w rejonie włamania na południowy zachód od Krzywego Rogu.

Na wodach na północny zachód od Krymu jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zniszczyły jedną bolszewicką łódź pościgową.

Na zachód od Krowogradu ponowne ataki nieprzyjacielskie pozostały bez skutku.

W rejonie pod Zwenigorodką, na południe od Szepetówki, jak również na południowy zachód od Jampola wojska nasze stawiały zacięty opór bolszewikom a akującym znacznymi siłami na licznych pozycjach. Zniszczono przy tym w zasięgu odcinka jednego tylko korpusu 42 czołgów nieprzyjacielskich.

Na zachód od Kryczewa bolszewicy licznymi dywizjami przystąpili do ataku. Po oczyszczeniu miejscowego włamania odparto ich wśród wysokich strat.

Nad autostradą Smoleńsk—Orsza nieprzyjaciół kontynuował swe próby przełamania. Załamały się one znowu w ogniu obronnym wszystkich broni przed naszymi pozycjami.

Na południowy wschód od Witebska własny atak doprowadził pomimo zaciętego oporu i powtarzanych kontrwypadów bolszewickich do oczyszczenia jednego miejsca włamania z walk dni poprzednich.

Pomiędzy Newlem i jezorem Pskowskim załamały się lokalne ataki nieprzyjaciela.

Na pld. zachód od Narwy w naszych kontratakach pomimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego uzyskano dalszy teren. Tak więc 20 estońska brygada SS pod dowództwem SS Oberführera Augsburgera wraz z ochotniczym germańskim korpusem pancernym SS w skutecznych walkach obronnych rozbiły obydwa nieprzyjacielskie przyczółki mostowe nad Narwą i zadały przeciwnikowi wysokie krwawe straty. Ponowne ataki bolszewickie odbito po zniszczeniu 14 czołgów nieprzyjacielskich.

Na dalekiej północy oddziały armii lądowej i broni SS odparto ataki nieprzyjacielskie przeprowadzone przeważającymi siłami. Udarowano próbę lądowania bolszewików na półwyspie Rybackim.

Z frontów włoskich zameldowano o obustronnej działalności zwiadowczej i wypadowej.

Niemieckie samoloty torpedowe za-

atakowały w wieczornych godzinach dnia wczorajszego przed wybrzeżem algerskim nieprzyjacielski konwój dowozowy. Ciężko uszkodzono 5 statków transportowych o pojemności 52.000 brt. i zestrzelono nad konwojem dwa samoloty nieprzyjacielskie. Na Morzu Egejskim jednostki ubezpieczające marynarki wojennej rozbiły obok wyspy Kos z tureckich wód suwerennych wykonany atak trzech angielskich łodzi pościgowych i uszkodziły ciężko jedną z nich, tak, że należy się liczyć z jej stratą.

Podczas ponownego ataku bombowców północno-amerykańskich i formacji myśliwców na stolicę Rzeszy w południowych godzinach dnia wczorajszego, nieprzyjaciół poniosł znowu ciężkie straty dzięki akcji naszych sił obrony przeciwlotniczej. W gwałtownych walkach powietrznych i przez artylerię przeciwlotniczą zestrzelono 112 samolotów nieprzyjacielskich, z czego 66 bombowców czteromotorowych. Przez zrzucenie bomb powstały w kilku dzielnicach miasta szkody i nieznaczne straty wśród ludności.

Niemieckie samoloty atakowały nocny ubiegłej obiekt w południowej Anglii.

## Turcja a problem śródziemnomorski

### Echo wydania floty włoskiej

STAMBUŁ, 9. 3. — Koła polityczne w Ankarze zarejestrowały oświadczenie Roosevelta w sprawie wydania trzeciej części floty włoskiej Związkowi Sowieckiemu pod tym punktem widzenia, że fakt ten narusza interesy tureckie w okresie wojennym. Tematu tego dotychczas nie komentowano publicznie.

Polityczne koła tureckie podkreślają jednak, że możliwość powiększenia stanu floty sowieckiej na Morzu Czarnym przez część floty włoskiej bezpośrednio obchodzi Turcję jako państwo graniczące z tym morzem, jakkolwiek w obecnej chwili zwiększenie to jest niemożliwe bezpośrednio wskutek blokowania wjazdu na Morze Czarne przez niemieckie pozycje ryglujące na Morzu Egejskim.

Zupełne wypadnięcie Włoch jako potęgi morskiej na Morzu Śródziemnym, jak podkreślają, nie odpowiada interesom tureckim w okresie po-

wojennym. Turcja nie życzy sobie zupełnego usunięcia Włoch ze stanowiska mocarstwa śródziemnomorskiego.

Sytuacja na Morzu Śródziemnym, jak oświadcza, z naciskiem w tureckich kołach politycznych, zupełnie nie polepszyła się wskutek wystąpienia Sowietów. W końcu oświadcza, że cały problem śródziemnomorski wskutek planów Stanów Zjednoczonych na śródziemnym wschodzie doznał jeszcze dalszych, interesujących komplikacji.

STAMBUŁ, 9. 3. — Dziennik „Tasvir-i-Efkâr” pisze, że Turcja jest gotowa prowadzić wojnę, gdyby była zaatakowana. Turcja pozostaje w odniesieniu do Niemiec w stosunkach przyjaznych. Nikt od niej nie może wymagać, aby zdradziecko zadała cios styletem w plecy przyjacielowi, który okazał się jej wierny w ciągu całej obecnej wojny.

## Sprawozdanie sytuacyjne z frontu

BERLIN, 9. 3. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szczegółów o walkach na froncie wschodnim:

W ośrodku wielkiej walki obron-

nej na froncie wschodnim znajdowała się również i w dniu 6. III. wielka bitwa podwójna, która toczy się na zachód od Zwenigorodki i na południe od Szepetówki, jak również na północ od Pskowa.

W przeciwieństwie do niesłychanie wielkich sił i olbrzymiego użycia materiału z pomocą których usiłują bolszewicy forsować tutaj swą ofensywę, podrzędną rolę grają walki na południe, na południowy zachód i na północny zachód od Krzywego Rogu, po obu stronach autostrady ze Smoleńska do Orszy, na południowy-wschód od Witebska jak również pod Pskowem i Narwą, jakkolwiek i tutaj były walki uporczywe i zażarte.

Charakterystycznym znamieniem dnia wczorajszego były niesłychanie wysokie straty, jakie ponieśli bolszewicy w czołgach. Również i straty, jakie bolszewicy ponieśli w samolotach, były niezwykle duże, zważywszy stosunkowo nieliczne ich użycie. Strącono ogółem 45 maszyn sowieckich przy stracie dwóch niemieckich samolotów.

Obrazując ogólne położenie wojenne, uprawnione jest jak dotąd tak i nadal stwierdzenie, że wbrew użyciu potężnej masy ludzi i materiału nie udało się Sowietom przełamać obrony niemieckiej w punkcie ciężkości ataków i wciąść impet do wyniszczającego uderzenia przeciwko niemieckiej linii oporu na południu. Natomiast w czasie napierania Sowietów w głąb głównej niemieckiej linii bojowej zostali oni kilkakrotnie uderzeni nagłymi wypadami niemieckich sił pancernych a daleko naprzód wysunięte kliny atakujące bolszewików zostały potężnie rozgromione.

## Nowy rozdział wojny nerwów

### Zamiary bolszewickie wobec Finlandii

BERLIN, 9. 3. — Finlandia jest od kilku dni terenem nowego rozdziału wojny nerwów ze strony Aliantów. W tym celu postanowiła bolszewicka w Sztokholmie, pani Kollontaj, zainscenizowała z b. ministrem fińskim Paasikivi rozmowę, celem nakłonienia Finlandii do wystąpienia z wojny.

Radio moskiewskie pospieszyło równocześnie z podaniem do wiadomości warunków, jakie Finlandia ma przyjąć, zanim Kreml wyrazi gotowość na oficjalne rokowania. Chodzi tu o następujące punkty:

Zerwanie stosunków z Niemcami; „internowanie” wojsk niemieckich, znajdujących się w Finlandii „z pomocą” czerwonej armii, którą Finowie mają w tym celu wpuścić do kra-

ju; wycofanie wojsk fińskich na granicę narzuconę pokojem z roku 1940; jednostronne zwolnienie sowieckich jeńców wojennych i internowanych cywilnych osób; w końcu zgoda rządu fińskiego na podjęcie „rokowań” w Moskwie z rządem sowieckim w sprawie demobilizacji armii fińskiej i świadczeń reparacyjnych, jak również w sprawie przyszłych losów obszaru Petsamo.

Warunki te świadczą wyraźnie, ku czemu zmierzają bolszewicy, mianowicie ku wymanewrowaniu Finlandii ze wspólnoty obronnej Europy, celem uzyskania możliwości zupełnego wyzpiecia w najwygodniejszy sposób państwa i narodu fińskiego po przeszło dwuletnim tak gruntnym udaremieniu dotychczas tych zamiarów przez wojska fińskie i niemieckie.

„Völkischer Beobachter”, który w długim artykule informuje o tej zakrojonej na wielką skalę ofensywie bluffu przeciwko Finlandii, dołącza do tego swój komentarz, w którym na wstępie w najbardziej zdecydowany sposób odrzuca zamiar ze strony mocarstw zachodnich i Związku Sowieckiego przeprowadzenia paraliłu pomiędzy Włochami Badoglio, a dzielnym narodem fińskim. Poza tym już we Włoszech okazało się, że żołnierze niemieccy stoją na ostatnim miejscu wśród tych, którzy pozwoliliby się „internować”.

Co jednak stałoby się, zapytuje dalej centralny organ niemieckiej prasy, z czterema milionami Finów po ich rozbrojeniu i okupowaniu najważniejszych kluczowych pozycji ich kraju? „W gniewie oka ulegliby oni takiemu samemu losowi, jaki przypałał w roku 1940 krajom bałtyckim” „Völkischer Beobachter” kończy swój artykuł następującymi własnymi uwagami na temat tej sprawy:

„Parlament fiński zajmował się w ostatnich dniach na tajnym posiedzeniu sprawą tych zakusów bolszewickich. Przy tym zdają tam sobie jasno sprawę z niebezpieczeństw, jakie zagrożąłyby pozbawionej obronności i opuszczonej Finlandii. Przez całe wieki bowiem utrzymanie swojego bytu przeciwko naciskowi ze wschodu było główną linią wytyczną historii fińskiej.

Dziś jednak chodzi o śmierć albo życie i rozumiała to Finlandia chwytając za broń jeszcze w roku 1939 i 1941. W waice o był przeciwno bolszewizmowi każdy naród, który składa broń, jest bez ratunku zgubiony. Natomiast państwa, które wspólnie z niemieckimi siłami zbrojnymi przetrwały wielką próbę, zabezpieczą tym razem na długą metę przyszłość swoich narodów i będą uczestniczyły w nadchodzącej nowej, kwitnącej Europie. Finowie dowiedli, że są dzielnym narodem. Także i w tym wypadku będą oni wiodli jaką drogę mają obrać”.

## Głos dnia

Małe europejskie państwa nie wierzą już więcej, aby Anglia była w stanie dotrzymać swoich przysięg — pisze główny redaktor dziennika portugalskiego „Voz” Correio Marques Incydent polski jest wielce wymowny i nie jest zachęcającym dla przyjaciół Anglii. Karta Atlantyka w tym wypadku niewiele przyniesie pożytku, skoro Rosja Sowiecka uznaje za właściwe podeptać ją nogami. W europejskich państwach połud-

niowo-wschodnich są poważne wątpliwości co do możliwości Anglii, przeparcia swojej woli.

Najwyraźniej widziało się bezsilność Anglii w wypadku Jugosławii. Potem mieli wszyscy politycy południowego wschodu możliwość przekonania się nacznie, że wojna we Włoszech przebiega z nieznośną powolnością, przy czym cały kraj jest zniszczony. Wszystko to nie jest zachęcające, aby słuchać syrenich śpiewów angielskich.



Strach. Nie bójcie się chłopcy, trochę was poduczę i zostaniecie jak jak Tito marszałkami w zaprzyjaźnionych krajach”.  
rys. Leo Melik



## Kilka słów o porażeniu prądem

### DZIS ZACIEMIAMY

Początek 18-20

Koniec 5-10

**OSTRZEŻENIE LOTNICZE:**  
3 sygnały w ciągu minuty.

**ALARM:**  
sygnał 1-minutowy.

**OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:**  
3 sygnały w ciągu minuty.

### Nauka w rzemiośle a Służba Budowlana

W związku z często stawianym pytaniem czy nauka w rzemiośle zwalnia od służby budowlanej, wyjaśniamy się co następuje:

Zasadniczo odbywanie nauki rzemieślniczej nie zwalnia od obowiązku zgłoszenia się powołanego rocznika do Służby Budowlanej (Baudienst). Jednakże Rząd Generalnego Gubernatorstwa — Główny Wydział Pracy — polecił Urzędowi Pracy dwoma zasadniczymi dekrety (z dnia 14 lipca 1941 r. i z dnia 21 maja 1943 r.), aby młodocianym, którzy odbywają naukę praktyczną w przedsiębiorstwach przemysłowych, i posiadają pisemną, zarejestrowaną umowę o naukę, nie przeskazywali w kontynuowaniu nauki zawodowej i nie podlegały im do spełnienia jakichkolwiek robót obowiązkowych.

### Ku uwadze rzemieślników

Wobec tego, że rzemieślnicy zmieniają często lokale swych warsztatów, odnośne władze podają do wiadomości, iż o każdym rodzaju wypadku należy natychmiast powiadomić terytorialnie właściwe biuro powiatowego wydziału rzemieślniczego. Dane te są niezbędne zarówno dla prowadzenia kartoteki rzemiosła, jak również celem utrzymania kontaktu Pow. Wydz. Rzem. z poszczególnymi rzemieślnikami.

### Wyniki ciągnięcia loterii liczbowej z 8 bm.

przedstawiają się następująco:  
Pierwsze wywołanie — 61, drugie — 50, trzecie — 65, czwarte — 13, piąte — 47.

### Znaleziono

na ulicy Łyczakowskiej 3 klucze w skórzanej oprawie; odebrać można w redakcji, I p. pokój 20, w godz. 10-11.

**ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 38.**

## NAZWY NASZYCH OSAD

Przebogaty zbiór nazw gór, rzek, lasów, pól, uroczysk i wszelkiego typu osad o prawieku pomnażający się na rozległej przestrzeni ziem polskich, jest obfitą skarbnicą, z której korzysta historyk i geograf, językoznawca i etnograf.

Godzi się, ażeby w najskromniejszych choćby granicach rzecz ta nie była obcą dla każdego, kto umie i chce zadość uczynić odzywającej się konieczności, która się zjawia w pytaniu: skąd się to wzięło? — dlaczego takie ono jest a nie inne. — W tej intencji to piszemy.

Imionictwa naszych osad — podobnie zresztą jak i u innych narodów — wytwarzało się z pewnych cech topograficznych terenu, na którym osada wyrastała, albo z określenia pracy charakteryzującej daną osadę, lub też powstawało z imion ludzkich — takimi są nazwy plemienne i właścicielskie.

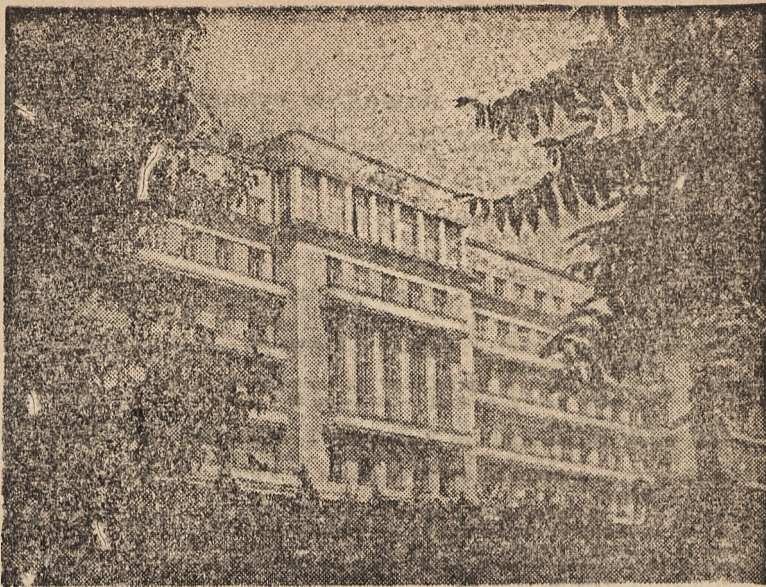
W pierwszej z tych grup, w grupie nazw topograficznych spotykamy się z nazwami wziętymi od wód, od gór, od lasu, gleby; ale także rodzaj osady stawał się trwałym jej imieniem. Stąd więc pochodzi Zinna Woda, Sucha i Krynica, Struga, Prądnik i Potok, Biała, Czarna i Modra, a także Mosty, Zamość, Bród i Ostrów (t. j. wyspa) — a

O porażeniach prądem elektrycznym słyży się ciągle. Kończą się one często poważnymi poparzeniami, a niejednokrotnie nawet śmiercią. — Przyczyną tych nieszczęść to nieuwaga, nieostrożność i nieświadomość. Ogół ludności jest jeszcze za mało pouczony o działaniu prądu na organizm człowieka, dlatego też poświęcimy temu zagadnieniu kilka uwag.

Szeroko utarło się mniemanie że tylko przewody wysokiego napięcia powodują ciężkie uszkodzenia zdrowia. Mniemanie to jest błędne. Wysokie napięcia (prąd zmienny lub trójfazowy o napięciu tysiąc i więcej volt) są często mniej niebezpieczne dla życia ludzkiego niż prądy niskiego napięcia. Wysokie napięcia wywołują co prawda ciężkie poparzenia, lecz rzadziej są powodem śmiertelnego udaru serca. Prądy zmienne, ponad 1,200 volt, nie powodują w ogóle śmiertelnych uszkodzeń serca. O wiele częściej może nastąpić śmierć, gdy przez ciało przepływają prądy niskiego napięcia, na przykład w przewodach mieszkaniowych. Naturalnie muszą istnieć pewne warunki. Wyjątkowo niebezpieczną jest sytuacja gdy opór przy wejściu prądu do ziemi, jest mały. Ma to miejsce wówczas, gdy ofiara porażenia stoi na wilgotnej ziemi lub na wodzie, rozpuszczo-

nej soli albo na metalach. Podobne następstwa może spowodować dotknięcie się przewodu obu rękami. Najniebezpieczniejsze napięcia dla człowieka, to 110 do 550 volt. O sile porażenia decydują różne okoliczności.

Osoby porażone prądem elektrycznym upadają nagle, przeważnie z krzykiem. Odech i bicie serca ustają; mogą być nawet kurcze. Ponieważ przy porażeniach prądem może zajść chwilowe wstrzymanie akcji serca, należy w każdym przypadku zastosować środki cucenia. Najlepiej skutkuje masaż serca przez nagłe wstrząśnięcie klatki piersiowej. Jednocześnie można stosować rozgrzewanie, w postaci ciepłych kąpiel, owijania wełnianymi kocami itp. Ubranie należy rozluźnić, a osoby porażone prądem elektrycznym należy w ogóle tak traktować, jak topielców. Bez względu na rezultat pierwszych zabiegów, zaleca się w każdym wypadku wezwać lekarza.



Górujący nad miastem gmach (proj. prof. Bogińskiego, wyk. Poźniaka) wzorowej lecznicy — to chluba pracy lwowskich architektów i opiekunów zdrowia publicznego

## W WALCE Z PRĄTKIEM KOCHA Poradnie na straży zdrowia mieszkańców

Walka z gruźlicą płuc jest tylko wówczas skuteczna, jeżeli prowadzi się ją konsekwentnie. Koszty takiej walki są znaczne, dlatego też akcje przeciwgruźlicze prowadzi instytucje dysponujące większymi środkami finansowymi. Walkę z gruźlicą płuc prowadzi obecnie w głównej mierze Ubezpieczalnia Społeczna za pośrednictwem swoich poradni; ich personalnie składa się z lekarzy specjalistów i wykwalifikowanych higienistek. Poradnie pracują w ścisłej łączności z lekarzami rejonowymi oraz specjalistami Ubezpieczalni Społecznych, a także z lekarzami fabrycznymi i lekarzami szpitalnymi. W ten sposób poradnie stanowią jak gdyby centrale całej akcji przeciwgruźliczej. Większość poradni wyposażona jest w najnowocześniejszy sprzęt rozpoznawczy i leczniczy; prawie każda z nich posiada aparat roentgenowski i laboratorium do analizy płwocin, śliny i krwi.

W przypadku stwierdzenia gruźlicy płuc, lekarz kieruje chorego do poradni, która przejmuje dalszą opiekę nad pacjentem. Również w przypadku, gdy rozpoznanie gruźlicy następcza trudności, względnie zachodzi tylko podejrzenie o gruźlicę, lekarz przekazuje pacjenta do poradni. Ta ostatnia, dysponując odpowiednimi środkami, stwierdza czy chory posiada gruźlicę płuc a w przypadku jej istnienia określa stadium choroby oraz przepisuje odpowiednie leczenie. Jako środek leczniczy stosowana jest często odma. Bardzo często chorzy sprzeciwiają się stosowaniu odmy, twierdząc, iż zabieg ten wywoła ujemny skutek. Nastawienie

rego. W większości przypadków leczenie rozpoczyna się w późniejszych stadiach. Aby przeciwdziałać spóźnionemu wykryciu choroby, Ubezpieczalnia Społeczna organizuje masowe badania młodocianych pracowników, których prześwietla się promieniami Roentgena. Ta zapobiegawcza praca jest niezmiernie ważna. Fakty wykazały iż podczas tej akcji odkryto dużą ilość przypadków gruźlicy w początkowych stadiach. Dalszym środkiem w dziedzinie akcji zapobiegawczej jest szczepienie noworodków, mające na celu uodpornienie ich na zakażenie gruźlicą. Szczepionka podawana jest dzieciom doustnie; stanowi ją preparat BCG (bacille Calmette Guerin). Poradnie starają się poddać szczepieniu wszystkie noworodki z tego względu, że laseczniki gruźlicy są bardzo rozpowszechnione, i nigdy nie można przewidzieć, czy dziecko, mimo starannej opieki, nie zetknie się z tak groźnym dla niego wrogiem (tp)

Ważnym zadaniem spełnianym przez poradnie przeciwgruźlicze jest akcja zapobiegająca szerzeniu się gruźlicy. Akcja ta odbywa się przez: pouczanie chorych oraz ich otoczenia o najniebezpieczniejszych środkach ochronnych; poszukiwanie wśród otoczenia chorych na gruźlicę; rozstrzeżenie stałego nadzoru nad stanem zdrowia bezpośredniego otoczenia chorego. Nieraz pod nadzorem i opieką poradni znajduje się cała rodzina chorego. pomimo, że jest zdrowa. — Kontrola taka posiada szczególne znaczenie jeśli chodzi o dzieci, łatwo ulegające zakażeniu. Leczenie gruźlicy w początkowym stadium zasadniczo doprowadza do uratowania cho-

no użytkowe grube musi posiadać co najmniej 30 cm średnicy środkowej (bez kory) oraz co najmniej trzy metry długości. Drzewo to musi być również zdrowe, pełne, bezszkieletowe (czerwona) twarde, jednostronna krzywizna i nieznaczny skręt włókien, o ile nie obniżają one przydatności dla celów luszczania, są przy dłużycach od 35 cm — dopuszczalne. Za podstawę ustalonych wyżej wytycznych przyjęto normalne koszty zwózki w wysokości zł 16 za każdy metr sześcienny od zrębu do najbliższej położonego tartaku, na którym drzewo może być przerabiane. Przy konieczności transportu drewna wchodzi w miejsce „najbliższej położonego tartaku” — najbliższej położona stacja kolejowa kolei normalno- lub wąskotorowej. Jeżeli rzeczywiste koszty zwózki dla określonych zrębów lub obszarów, obliczone przez urzędy nadzoru lasów, wynoszą więcej lub mniej aniżeli zł 16 za metr sześcienny, należy ceny wytyczne zmniejszyć względnie powiększyć o różnicę między wypośredkowanymi i normalnymi kosztami zwózki. Obniżenie cen loco las o więcej niż zł 7 na każdy metr sześcienny, poniżej cen wytycznych jest niedozwolone. O ileby przy wypośredkowaniu cen loco las wynikiły jakiegokolwiek, szczególnie nie-słuszne obciążenia, władze okręgowe mogą w wypadkach wyjątkowych zezwolić na odchylenie od powyższej normy.

### Nowe ceny na bukowe drewno użytkowe

Urząd dla Kształtowania Cen w porozumieniu z Głównym Wydziałem Lasów w Krakowie ustalił ostatnio nowe ceny za bukowe drewno użytkowe (grube) z wyrębu w roku gospodarzo-leśnym 1944. Dla bukowego drewna użytkowego, grubego, o cechach wyszczególnionych poniżej, ustalono następujące ceny wytyczne (za metr sześcienny): klasa grubości 3 — zł 40; klasa grubości 4 — zł 85; klasa grubości 5 — zł 110; klasa grubości 6 — zł 140. Bukowe drewno

Użytkowe grube musi posiadać co najmniej 30 cm średnicy środkowej (bez kory) oraz co najmniej trzy metry długości. Drzewo to musi być również zdrowe, pełne, bezszkieletowe (czerwona) twarde, jednostronna krzywizna i nieznaczny skręt włókien, o ile nie obniżają one przydatności dla celów luszczania, są przy dłużycach od 35 cm — dopuszczalne. Za podstawę ustalonych wyżej wytycznych przyjęto normalne koszty zwózki w wysokości zł 16 za każdy metr sześcienny od zrębu do najbliższej położonego tartaku, na którym drzewo może być przerabiane. Przy konieczności transportu drewna wchodzi w miejsce „najbliższej położonego tartaku” — najbliższej położona stacja kolejowa kolei normalno- lub wąskotorowej. Jeżeli rzeczywiste koszty zwózki dla określonych zrębów lub obszarów, obliczone przez urzędy nadzoru lasów, wynoszą więcej lub mniej aniżeli zł 16 za metr sześcienny, należy ceny wytyczne zmniejszyć względnie powiększyć o różnicę między wypośredkowanymi i normalnymi kosztami zwózki. Obniżenie cen loco las o więcej niż zł 7 na każdy metr sześcienny, poniżej cen wytycznych jest niedozwolone. O ileby przy wypośredkowaniu cen loco las wynikiły jakiegokolwiek, szczególnie nie-słuszne obciążenia, władze okręgowe mogą w wypadkach wyjątkowych zezwolić na odchylenie od powyższej normy.

Użytkowe grube musi posiadać co najmniej 30 cm średnicy środkowej (bez kory) oraz co najmniej trzy metry długości. Drzewo to musi być również zdrowe, pełne, bezszkieletowe (czerwona) twarde, jednostronna krzywizna i nieznaczny skręt włókien, o ile nie obniżają one przydatności dla celów luszczania, są przy dłużycach od 35 cm — dopuszczalne. Za podstawę ustalonych wyżej wytycznych przyjęto normalne koszty zwózki w wysokości zł 16 za każdy metr sześcienny od zrębu do najbliższej położonego tartaku, na którym drzewo może być przerabiane. Przy konieczności transportu drewna wchodzi w miejsce „najbliższej położonego tartaku” — najbliższej położona stacja kolejowa kolei normalno- lub wąskotorowej. Jeżeli rzeczywiste koszty zwózki dla określonych zrębów lub obszarów, obliczone przez urzędy nadzoru lasów, wynoszą więcej lub mniej aniżeli zł 16 za metr sześcienny, należy ceny wytyczne zmniejszyć względnie powiększyć o różnicę między wypośredkowanymi i normalnymi kosztami zwózki. Obniżenie cen loco las o więcej niż zł 7 na każdy metr sześcienny, poniżej cen wytycznych jest niedozwolone. O ileby przy wypośredkowaniu cen loco las wynikiły jakiegokolwiek, szczególnie nie-słuszne obciążenia, władze okręgowe mogą w wypadkach wyjątkowych zezwolić na odchylenie od powyższej normy.

### PUSZKI R. G. O. W KRAKOWIE

Okres zimy nakłada na społeczeństwo obowiązek zwiększenia ofiarności na rzecz najbiedniejszych. W celu udostępnienia jak najszerszym rzeszom poparcia akcji charytatywnej, Rada Główna Opiekunów na zezwolenie władz rozmięściła we wszystkich większych sklepach i lokalach publicznych specjalne puszki składkowe z odpowiednim napisem.

szczególnych osób są rozliczne i liczne.

Jatwiengi, Węgry, Tatarynów, Prusy i Pomorzany pochodzą widocznie od osadników jeńców wojennych, a Włochy, Cygany, Mazury i Holendry od osiedleńców kolonistów. W nazwach rodowych rozmaitość jest olbrzymia. Barany, Czapple, Konopki, Krupy, Popiele, Kije, a także Kosmacz, Wąsocz, Grubale, Maścibrody to nazwiska tych, od których osada imię wzięła. Takiego pochodzenia są Andrzejki, Andryanów, Aniela, Kasina, Gawlik, Damiący od nazwisk urobionych z imion chrześcijańskich i ze starszych od nich Szeli, Radwany, Bolesy i Bojany. Tu też należą wszelakie Bolesięta, Janowieta, Maciejowieta i t. p.

Bardzo powszechnymi są nazwy odojcowskie, w których się przecho-wało imię osiedleńca, gdy jego osadę zamieszkuje później jego synowie i dalsi potomkowie. Więc: Łukaszo-wice, Domisławice, Wadowice, Myślenie-ce, Maciejowice, Raclawice, Jaksice, Raciborowice. Znamiennym jest tutaj zakończenie na „ce”, które jednak jest także właściwe wsiom pewnym należącym w tym podziale do grupy wsi służebnych, a mianowicie takie, których dochody były przeznaczone dla pewnych dygnitarzy duchownych czy świeckich, a więc: Biskupice, Dziekanowice, Proboszczowice, Mnichowice, Podstolice, Komorowice

Zakończenia na „ów”, „owa”,

„owo”, „in”, „ina”, „ino” w nazwach miejscowości orzekają ich własność, przynależność, wyrażoną imieniem właściciela. A więc Prędocin był Prandoty, Dorocin Doroty, Dalechów Dalecha, Jaksonowo Jaksy itd. W takich formach występują jednak również nazwy osad chłopskich np. Michałów, Szczudłów itp.

Poza tym istnieje jeszcze spora grupa nazw obcych, przydanych osadom tworzoną na ziemiach polskich. Tak przywykliśmy do „Wilanowa”, że w nim trudno odgadnąć Villa Nuova z włoską nazwaną Nową Wieś; nie mniej dobrze po swojsku brzmi nam Marywil powstały z Marieville; spolszczył się też zupełnie grecki w swym składzie Jezupolis (Miasto Jezusowe) skracając się na Jezupol.

Jak język żywego narodu zmartwieć nie może, lecz wciąż się odmienia i rozwija, tak też i słownictwo imion, jakimi wyróżniamy nasze osady, też ciąglem odmiannom ulega. Gdy powstają nowe osiedla — zasób nazwań bogacieje, gdy się pomniejsza osiedla łączą w większą jednostkę, związane wspólnotą gospodarczą, wychodzi z użycia ta i owa nazwa pomniejszego składowego obszaru, choć mimo to trwa w tradycji, a nawet i w podrzędnej nazwie topograficznej np. przemieście czy ulicy. Nauka zaś żadnej z tych nazw nie uroni, każdą zapisze, rejestrując ją jako dokument dziejów, kultury. h. s.

